

# KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu

PPS

Rok II

Łódź, środa 5 czerwca 1946 r.

Nr 154 (221)

## Min. Bevin o polityce angielskiej

### Wbrew trudnościom — musi być osiągnięty pokój powszechny i niepodzielny

LONDYN (PAP). Minister spraw zagranicznych Ernest Bevin otworzył we wtorek po południu debatę nad polityką zagraniczną w Izbie Gmin przemówieniem, w którym określił zasadnicze cele brytyjskiej polityki zagranicznej oraz omówił zagadnienie utrwalenia pokoju. Minister Bevin oświadczył, że zasadniczym celem polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii jest zapewnienie skutecznego działania Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wszystkie

zagadnienia międzynarodowe powinny być traktowane w związku z tą nową organizacją, która czerpie swe siły z woli narodów. Min. Bevin powiedział, że utrwalenie pokoju jest trudniejsze obecnie, niż po pierwszej wojnie światowej. Oświadczył on, że zgadza się całkowicie ze zdaniem ludowego komisarza spraw zagranicznych ZSRR, iż pokój jest niepodzielny. Musi nastąpić powszechny, niepodzielny pokój, jeżeli nie ma być totalnej wojny. Bevin powiedział: „Musimy osiągnąć porozumienie między zachodem, który posiada wspólną kulturę i tradycję, a wielkimi obszarami słowiańskimi. Wielkim zagadnieniem, które staje przed nami, jest znalezienie wspólnej płaszczyzny porozumienia. Wymaga to cierpliwości, jednak wierzę, że porozumienie będzie osiągnięte. Minister zaznaczył, że bezpieczeństwo nie powinno być narażone na szwank wskutek ograniczenia się przez każde poszczególne państwo do kwestii własnego bezpieczeństwa. Omawiając sytuację na Środkowym Wschodzie, min. Bevin oświadczył, że sądzi, iż zarówno Związek Radziecki, jak i Stany Zjednoczone uznają, że utrzymanie pozycji Wielkiej Brytanii w tej części świata ma wielkie znaczenie dla pokoju światowego. Nie ma zasadniczych różnic w kwestii Dardaneli, a obecny rząd brytyjski był zawsze skłonny do rozpatrzenia sprawy rewizji układu w Montreux. Wielka Brytanja nie żąda dla siebie żadnych przywilejów, a pragnie jedynie swobody żeglugi i handlu światowego. Jeśli chodzi o zagad-

nienie Dunaju, to min. Bevin podkreślił, że Wielka Brytanja pragnie wejść w skład międzynarodowej organizacji, której zadaniem będzie utrzymanie wolności żeglugi na rzekach międzynarodowych.

W sprawie granicy włosko-jugosłowiańskiej min. Bevin oświadczył, że zalecenie przedstawicieli ZSRR, domagające się przekazania spornego terytorium Jugosławii, są sprzecz-

ne z przyjętą w Londynie zasadą, iż granica będzie się opierać na podstawie etnograficznej, wyraził on nadzieję, że rozmowy ministrów spraw zagranicznych, które odbędą się wkrótce w Paryżu, będą uwięzione w tej sprawie powodzeniem. Omawiając sprawę Austrii, Bevin oznajmił, że gdyby zawarto teraz traktat pokojowy, to państwa nadunajskie mogłyby rozpocząć nor-

malne życie. Bevin oświadczył, że Wielka Brytanja nie pozwoli swoim przedstawicielom na jakąkolwiek akcję, utrudniającą poprawne stosunki między Związkiem Radzieckim, a krajami wschodniej Europy, ale pod tym względem Wielka Brytanja żąda wzajemności. Z kolei minister nawiązał do amerykańskiego projektu zawarcia 25-letniego układu, który by zapewnił rozbrojenie Niemiec

i oświadczył, że nieprzyjęcie tego projektu przez przedstawiciela Związku Radzieckiego napelnia go głębokim żalem. Bevin zaznaczył, że zwraca się z apelem do Stanów Zjednoczonych, by nie zrażały się odmową Związku Radzieckiego i wyraził przekonanie, że powinno dojść w tej sprawie do porozumienia. Mówiąc w dalszym ciągu o zagadnieniach dotyczących Niemiec, Bevin opowiedział się za oddaniem Zagłębia Saary Francuzom, ale dodał, iż problem niemiecki powinien być przed tym rozwiązany jako całość. Problem ten musi być rozwiązany, gdyż Wielka Brytanja nie może wydawać 80 milionów funtów rocznie na subwencjonowanie Niemiec. Mówiąc o projekcie konferencji pokojowej 21 państw, min. Bevin zaznaczył, że trzeba uregulować stosunki z byłymi krajami nieprzyjacielskimi, gdyż obecna sytuacja nie może trwać dłużej. Wielka Brytanja zamierza uczynić jeszcze jeden wysiłek i min. Bevin sądzi, że uda się osiągnąć porozumienie w czasie zbliżającej się konferencji ministrów spraw zagranicznych w Paryżu. Min. Bevin zakończył swoje przemówienie, podkreślając, że Europa może być zapewniona. Nie robię obietnicy powodzenia następnej konferencji — oświadczył Bevin — ale rząd brytyjski uczynił wszystko, co leży w jego mocy, aby w interesie całego świata doprowadzić do porozumienia.

## Włochy republiką?

### Dotychczasowe wyniki głosowania zwiastują koniec Umberta

RZYM (PAP). Wybory we Włoszech zakończyły się 3 czerwca o godz. 12 w nocy. Okręgi wyborcze przystąpiły niezwłocznie do obliczania głosów. Ostateczne rezultaty podane będą 4 czerwca r. Według wiadomości, otrzymanych przez ministerstwo spraw wewnętrznych i partie polityczne, wybory miały przebieg spokojny. Frekwencja wyborcza była bardzo wysoka, dochodziła prawie wszędzie do 90%.

RZYM (PAP). Tymczasowe wyniki głosowania w referendum we Włoszech, opierające się na obliczeniu ok. 10% złożonych głosów, wykazują, że głosy na rzecz republiki mają się w stosunku do głosów na rzecz monarchii jak 3 do 1 w Toscanii i Emilii, podczas, gdy w Ligurii i Lombardii na rzecz republiki padło 2 razy więcej głosów aniżeli na rzecz monarchii. W Piemontie znaczna większość głosów wypowiedziała się za republiką. Jedynie częściowe wyniki z Sycylii i Sardynii oraz na południu półwyspu Apenińskiego wykazują większość monarchistyczną.

RZYM (PAP). Według nieurzędowych doniesień, po obliczeniu pierwszych 11 milionów głosów okazało się, że na chrześcijańskich demokratów z liczby tej padło 3.798 tys., na socjalistów — 2.708 tys., na komunistów 2.551 tys. głosów. Obliczenie wyników referendum do wieczora 4 czerwca nie posunęło

się poza 10 proc. głosów. Wyniki ustalone na tej podstawie dowodzą, że losy monarchii są wielce niepewne. Wicepremier Nenni stwierdził, że w ramach tych 10 proc. za republiką głosowało 1.509 tys. wy-

borców, za monarchią zaś tylko 848 tys. Publikowanie dalszych wyników referendum ma się odbywać stopniowo, w miarę zamykania obliczeń w poszczególnych prowincjach.

## Czy Bidault zostanie premierem?

### Socjaliści nie będą się sprzeciwiać

PARYŻ (PAP). Jeden z przywódców ruchu republikańsko-ludowego francuski minister sprawiedliwości Teigen oświadczył, że wynik wyborów jest dowodem, iż cała Francja życzy sobie, aby rozpoczęte już dzieło odbudowy było kontynuowane przez obecną koalicję rządową. W wywiadzie wygłoszo-

nym przed mikrofonem rozgłośni paryskiej, sekretarz Francuskiej Partii Socjalistycznej Daniel Meyer powiedział, że o ile dowódca MRP, minister spraw zagranicznych Bidault otrzyma poparcie najsilniejszych partii w parlamencie, socjaliści nie będą sprzeciwiali się objęciu przez niego stanowiska premiera.

## Kompromitujące listy gen. Franco do Hitlera i Mussoliniego

NOWY JORK (PAP). Z dokumentów dostarczonych podkomisji ONZ do spraw hiszpańskich przez Rząd Stanów Zjednoczonych wynika, iż generał Franco brał udział w spisku Hitlera i Mussoliniego przeciwko bezpieczeństwu państw, które w czasie wojny przyjęły nazwę Narodów Zjednoczonych. Udział Hiszpanii w walce zbrojnej po stronie państw osi był dawno postanowiony. Nie został jedynie określony dokładny termin rozpoczęcia uderzenia. W liście z dnia 16 lipca 1940 r., adresowa-

ny do Mussoliniego, gen. Franco stwierdza, iż od samego początku konfliktu czyni największe wysiłki, aby przygotować armię hiszpańską do podjęcia akcji zbrojnej, gdy nadejdzie odpowiednia chwila. Hiszpania przyczyniła się wydatnie do zaprowadzenia „nowego ładu” w Europie, obecnie zaś pragnie zająć przynależne jej miejsce w walce ze wspólnym wrogiem. Gen. Franco zapewnia Mussoliniego o swoim całkowitym poparciu dla zaborczej polityki Włoch. W piśmie, datowanym d. 22 września 1940 r. gen. Franco odniosła, iż całkowicie podziela zdanie Hitlera, iż należy zaatakować Gibraltar. Przygotowania do zajęcia Gibraltaru są na ukończeniu — pisze Franco do Hitlera. „Zapewniam Pana o moim niezmiennym i szczerym przywiązaniu do osoby pana i do manowców niemieckiego. Mam głębokie zrozumienie dla celu, o który pan walczy. Mam nadzieję, iż wkrótce nasze armie we

wspólnej walce odnowią dawne braterstwo broni”. W liście do Hitlera z dnia 2 lutego 1941 roku gen. Franco pisze: „Jestem zawsze gotów stanąć u boku pana. Może pan liczyć na pełne zdecydowane poparcie z mojej strony. Jestem całkowicie do pańskiej dyspozycji. Losy nasze są ściśle związane z przeznaczeniem historycznym”. Z dalszej wymiany korespondencji między Hitlerem, Mussolinim a Franco wynika, iż uważali oni wojnę domową w Hiszpanii za początek pożogi światowej. Pomoc, udzielona gen. Franco przez Hitlera i Mussoliniego, była częścią wielkiego planu faszystowskiego, skierowanego przeciwko państwom demokratycznym. Wzmianka za udział w wojnie po stronie państw osi, gen. Franco domagał się przyłączenia Gibraltaru, francuskiego Marokka, części Algieru, zamieszkałej przez Hiszpanów, Oranu oraz rozszerzenia stanu posiadania hiszpańskiego w Rio del Oro i nad Zatoką Gwinejską. (R).

## Obrady zastępców Wielkiej Czwórki

PARYŻ (PAP). Zastępcy ministrów spraw zagranicznych 3 mocarstw rozpatrywali w poniedziałek sprawę włoskich przedstawicieli wojennych, dawnych traktatów dwustronnych pomiędzy Włochami a sojusznikami, utworzenie komisji traktatowej dla nadzoru nad wykonaniem klauzuli wojskowych, w sprawie odszkodowań i zwrotu własności sojuszniczej we Włoszech. We wtorek odbędą się dwa posiedzenia dla omówienia sprawy żeglugi na Dunaju oraz szeregu innych niezłatwionych jeszcze kwestii.

PARYŻ. (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu zastępców ministrów

spraw zagranicznych omawiano sprawę wolnej żeglugi na Dunaju. Następne posiedzenie odbędzie się we środę po południu.

## PRENUMERATA „KURIERA POPULARNEGO”

Zawiadamiamy, że prenumerata naszego pisma dla pracowników wynosi zł. 45 miesięcznie wraz z odnośnikiem do domu.

Wszyscy prenumeratorzy, którzy wpłacili należność za prenumeratę po zł. 60.— będą mieli nadpłatę zaliczoną na przyszły miesiąc.

ADMINISTRACJA  
KURIERA POPULARNEGO













